Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE III, II.

Rok XIV. Kraków, wtorek 29 grudnia 1931 Nr. 348

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca, Za inseraty redakcja nie odpowiada, Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Na ekranie giełd światowych kręci się zawrotny film walut

Ceduły giełdowe nie są niczem więcej, jak tylko pewną odmianą zagadek krzyżowych — dla nieco starszych dzieci.

Gdy Japonja opuszcza standard złota, spadają floreny holenderskie!

Gdy obieg banknotu angielskiego zotaje nareszcie ustabilizowany na nieprzekraczalnej wysokości (275 miljonów funtów) przy niezmienionym zapasie złota (w kwocie 120 miljonów funtów), a więc gdy odpada wszelka obawa inflacji ze strony Banku Angielskiego, wtenczas właśnie spada kurs funta o dalszych 8 do 10 procent.

Gdy od września do października rezerwy złota Banku Francji wzrastają o 150 miljonów dolarów, spadają jego akcje o blisko 30 procent. —

Zagadki w rodzaju przetoczonych, tak częste pomiędzy objawami giełd światowych, są jednak — jakkolwiek dość dziwnie brzmieć to będzie

jednym z najmocniejszych rowodów istnienia międzynarodowej wspólnoty interesów,

dowodem tego, że ani kolczaste druty zarządzeń prohibicjonistycznych, ani najgłębiej wykopane przepaście celno-dewizowe nie zdołają rozerwać światowego organizmu gospodarczego na niezależne od siebie cząstki. Giełda walut, wnikając popod najintemniejsze z tajników gospodarki światowej, umie właśnie połączyć w nierozerwalną całość pocięte i podzielone — zdawałoby się — skrawki gospodarcze.

I dlatego, skoro Bank Japonji, nie mogąc w dalszym ciągu utrzyuać w mocy standardu złota jenów, naraził kurs swej waluty, także i państwa południowej Afryki, mające swój główny rynek zbytu dla wełny i innych surowców w Japonji, musiały celem dotrzymania konkurencji w cenie towarów, świadomie kurs swych walut zepsuć, również przez zarządzenie ich niewyuienialności na złoto. Stąd też i Holandja, połączona węzłem najbliższych s tosunków handlowych z Indjami Niederlandzkiemi, dotknitemi najżywiej zmianą japońskiej struktury finansowej, stanęła przed ewentualnością: straty rynków zbytu, względnie dostosowania siędo japońkiej polityki pieniężnej.

W momencie tej sytuacji zanotowały giełdy światowe spadek guldena holenderskiego.

Ostatni spadek kursu funta szterlinna, wydający się — z punktu widzenia zarządzeń emisyjnych Banku Anglji i z punktu widzenia pokrycia złotem, a szczególnie w uwzględnieniu polityki handlowej, która zdaje się malować dla jej bilansu płatniczego jak najładniejsze horoskopy — zgoła nieumotywowany, — wynikł jednak jako logiczne następstwo pewnego konglomeratu międzynarodowych wydarzeń gospodarczych. Wierzytelności Anglji do zagranicy, stanowiące główne podstawy jej aktywnego bilansu płatniczego, zostały po większej części zamrożone; wiadomo przecież, że ściągalność pretensyj prywatnych jest obecnie nie tylko w Niemczech, ale i w całej reszcie państw dłużniczych bardzo ciężka do zrealizowania, zaś śściągalność pretensyj państwowych, powstałych zarówno z zobowiązań wojennych, jak i powojennych, napotyka wskutek wstrząsów walutowych kontrahentów na niebywałe trudności. Pomijając już niewpływające należytości Anglji z tytułu skonsolidowanych w Londynie niektórych długów państw europejskich, wystarczy wspomnieć, że współpracujące z Anglją państwa Ameryki południowej nie amortyzują, ani nie obsługują swych długów publicznych. W ten sposób aktywność bilansu płatniczego Wielkiej Brytanji stoi pod znakiem zapytania. Nie pomogły tu cła ochronne, lecz wprost przeciw nie wywołały wzmożenie się importu właśnie w związku z oczekiwaną podwyżką ceł. Nie bez znaczenia dla spadku funta były i operacje finansowe wypłacalnych dłużników Anglji, którzy licząc się z koniecznością pokrycia niektórych swych zobowiązań, spekulowali na odpowiednie obniżenie kursu banknotu angielskiego. Dopełnieniem przyczyn, składających się na cofanie kursu funta było napewno i wycofywanie kredytów krótkoterminowych z Anglji w związku z pozostałemi momentami, składającemi się na niepewność waluty. Tak to, mimo, iż Bank Angielski oświadczył oficjalnie, że obiegu banknotu zwiększał nie będzie, a więc mimo, że odpada obawa inflacji, i mimo, iż

kończy się termin zwieszenia goldstandardu,

a więc mimo okoliczności, przemawiających za poprawą kursu funta szterlinga, były przyczyny, które spadek kursu za sobą pociągnęły.

Do najbardziej niespodziewanych fenomenów giełdy zaliczyćby jednak można spadek kursu akcyj Banku Frncji, w chwili, gdy, jak na wstępie wspomniano, zapasy złota tej instytucji emisyjnej docwodzą do niebywałej wysokości, i gdy Bank Francji uważany jest właśnie za jedynego w rachubę wchodzącego sanatora finansów świata, a zależne są od niego finanse Ameryki, Anglji, czy Niemiec, gdy udziela pożyczek w ostatnich czasach, a więc w okresie ogólnego zwężania wierzytelności zagranicznych: Jugosławji, Rumunji, Polsce (pożyczka kolejowa) Węgrom itd.

Ale właśnie ta siła Banku Francji, która zmusza go do coraz dalej idącego rozszerzania zasięgu jego działalności, do ingerowania w „krachu elektrokablów", do finansowania deficytujących instytucyj kredytowych (Banque Nationale de Credit) do niesprzedawania deprecjonującego się funta szterlinga, którego 1/6 obiegu, bo 42 miljonów znajduje się w jego safesach, jest równocześnie i jego słabością. Niepśewne, a przymusowo przeprowagzane lokaty pożyczek, jak zagranicznych, celem umożliwienia tranzakcji przemysłowi swemu, i krajowych w celu zapobiegnięcia wzrostowi intenzywnie posuwającego się naprzód bezrobocia, dalej konieczność pokrycia straty na zapasach funta w złocie 2.5 miljarda franków, zagrażają dywidendzie jego akcyj. Deficyt budżetowy i źle zapowiadający się, naskutek konkurencji angielskiej, bilans handlowy Francji, każą giełdom Amsterdamu i Londynu oceniać akcje Banque de France pod kątem 30-procentowej deprecjacji.

Z największem napięciem obserwuje świat poszczególne akty „dramatu walut", reżyserowanego — wbrew wszelkim pozorom — logiką międzynarodowej łączności gospodarczej.

Ludwik Berger.

Sytuacja polityczna sjonizmu poprawiła się znacznie

Prez. Sokołów o celach swej podróży do Ameryki

Jak już wczoraj donieśliśmy, prezes Organizacji Sjońskiej Sokołów wyjechał do Ameryki w celach propagandy Keren Hajesodu. Przed wyjazdem przyjął prez. Sokołów przedstawicieli prasy, którym oświadczył m. in., że **położenie polityczne sjonizmu poprawiło się znacznie w stosunku do sytuacji, jaka panowała gdy objął swój obecny urząd.** Wyraził również zadowolenie z rozmów, jakie odbył ostatnio z przedstawicielami rządu angielskiego, szczególnie z rozmowy z ministrem Simonem, o którym mówił **jako o starym i wypróbowanym przyjacielu sjonizmu.** Rozmowy te. zdaniem p. Sokołowa, rokują dobre perspektywy już na najbliższą przyszłość.

Przechodząc do omówienia celów swej podróży do Ameryki, oświadczył prezydent Sokołów, że na pierwszym planie stawia szeroką **akcję finansową na rzecz Palestyny wśród żydostwa amerykańskiego.** Powtóre poczyni wszelkie starania, by doprowadzić do zupełnej zgody i unorowania stosunków w łonie Amerykańskiej Organizacji Sjonistycznej, której działalność wiele ucierpiała z powodu tarć wewnętrznych.

Następnie zamierza prezydent Sokołów, odbyć w Ameryce narady z wybitnymi przedstawicielami Agencji Żydowskiej, celem doprowadzenia do rozszerzenia podstaw organizacyjnych Agencji i demokratyzacji jej działalności.

Pozatem prezydent Sokołów rozmawiać będzie w Waszyngtonie z najwybitniejszymi amerykańskimi mężami stanu, z którymi omówi aktualne zagadnienia polityki sjonistycznej.

* * *

Nowy Jork 27. 12. ŻAT. Osiągnięcie zostało porozumienie między organizacją sjońską, nie sjonistycznemi członkami Agencji Żydow-

skiej, Hasadą i Żyd. Funduszem Nar. w sprawie podjęcia wspólnej kampanji palestyńskiej w Ameryce. Zostanie ona zainaugurowana dnia 17 stycznia 1932 wielkim meetingiem, na którym wygłosi główne przemówieni prez. Sokołów.

Doniosły projekt palestyński w parlamencie amerykańskim

Nowy Jork (ŻAT) W Waszyngtonie odbyła się konferencja liczniejszej grupy stronnictw przy udziale kilku wybitnych sjonistów z Nowego Jorku. W wyniku obrad konferencji sformułowany został **projekt w kwestji palestyńskiej** Szczegóły projektu są narazie nieznane, lecz jak zapewniają, **projekt może mieć doniosłe znaczenie dla przyszłości żydowskiego dzieła odbudowy Palestyny.** Jak donoszą, oświadczenie w sprawie projektu ogłoszone będzie po Nowym Roku, gdy zbierze się kongres Stanów Zjednoczonych.

Z Waszyngtonu donoszą nadto, że wkrótce odbędzie się w Ameryce wielka konferencja z udziałem wybitnych nie-żydowskich polityków celem przedyskutowania kwestzi popierania żydowskiego dzieła odbudowy Palestyny.

Lord Reading przybył do Palestyny

Jerozolima, 27. 12. ŻAT. Lord i lady Reading przybyli do Palestyny. Z Hajfy udał się lord Reading do centrali robót elektryfikacyjnych nad Jordanem. W najbliższych dniach lord Reading zwiedzi w towarzystwie dra Arlossorowa kolonję Daganja.

Zniesienie policji żydowskiej w Tel-Awiwie?

Jerozolima (ŻAT) Wysoki Komisarz Palestyny Wauchope złożył pierwszą swą oficjalną wizytę w mieście Tel-Awiw. Na konferencji z Wysokim Komisarzem burmistrz Tel-Awiwu p Meir Dizenhoff uskarżał się na decyzję władz w sprawie komasacji policji Tel-Awiwu z ogólnemi siłami policji Palestyny. P. Dizenhoff zanaczył, iż zniesienie tel-awiwskiej policji żydowskiej uważane będzie za cios dla rozwoju dzieła żydowskiego w Palestynie.

Znowu krwawe rozruchy w Syrji

Paryż, 27. 12. (B) Dziennik francuskiej partji komunistycznej „Humanite“ donosi, że w różnych miastach Syrji doszło wczoraj do krwawych starć między ludnością cywilną a wojskiem francuskiem W Damaszku miało wojsko strzelać do tłumu, przyczem zabitych miało być 32, a rannych około 600 osób. Do podobnych zajść miało dojść także w Halebie i Bejrucie.

Konferencja p. Farbsteina z ambasadorem Skirmuntem

Londyn, 27. 12. ŻAT. Ambasador polski Skirmunts przyjął na dłuższej konferencji p. Farbsteina, członka Egzekutywy Światowej Organizacji Sjońskiej. Podczas nader przyjaznej rozmowy poruszono sprawy polsko-żydowskie, oraz problemy gospodarcze, dotyczące Polski.

Konferencja rewizjonistów w Warszawie

sWarszawa, 27. 12. ŻAT. Dziś rozpoczął się tutaj wszechpolski zjazd sjonistów rewizjonistów. Przewodniczył poeta Jakób Kahan. Imieniem C. K. Org. Sjońskiej w Polsce witał zjazd dr Klummel, imieniem Tarbutu dr Szmeterling. Dr. Grossman wygłosił dłuższy referat polityczny, w którym poruszył sprawę stosunku rewizjonistów do ogólnej organizacji sjońskiej i rozwinął znane tezy programu rewizjonistycznego, krytykując ostro stosunek Anglji do sjonizmu oraz postępowanie administracji palestyńskiej. W poniedziałek wystąpi na zjeździe z przemówieniem Wł. Żabotyński.

SPŁONĄŁ BUDYNEK TOZ'U

Sarny 27. 12. ŻAT. Nowy budynek TOZ'u spłonął doszczętnie. Straty są bardzo znaczne. Prezes TOZ'u p. Płochowski został w związku z pożarem aresztowany.

— **Z TEATRU ZYDOWSKIEGO.** Dziś w poniedziałek „Amerykańskie wesele“, cieszące się rekordowem powodzenim. Przedsprzdaż biltów w firmie Fischhab, Grodzka 46, a od godz. 6-tej wiecz. przy kasie.

— **Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO.** Dziś po cenach zniżonych świetna komedja Br. Franka „Burza w szklance wody“, we środę po raz ostatni sukcesowa „Ulica“ Rice'a. We czwartek premjera lekkiej komedji angielskiej M. Lucy „Dziewczyna i hipopotam“.

Prof. Bartel na widowni?

W powodzi pogłosek o zmianie rządu.

W ostatnich dniach pojawiły się znowu w prasie fantastyczne pogłoski na temat projektowanych jakoby zmian w rządzie. Główną sensację stanowi tym razem fsakt, iż w powodzi pogłosek, najczęściej zresztą typowo kawiarnianych, wyłania się koncepcja „Burgfriedenz“ w Polsce, i w związku z tem — **kandydatura prof. Bartla jako domniemanego przyszłego premjera.**

Wszystkie te pogłoski omówił przed kilku dniami nasz sprawozdawca sejmowy w artykule „Pogłoski i zaprzeczenia“.

• • •

Wczorajszy „Naprzód“ przynosi następującą wiadomość telefoniczną z Warszawy: „W najbliższych dniach po Nowym Roku p. premjeru Prystor ma otrzymać dymisję; w jego miejsce premjerem zostanie p, Pieracki. Ministrem spraw wewnętrznych albo też ministrem pracy ma zostać mianowany wojewoda krakowski p. Kwaśniewski. w którego miejsce wojewodą krakowskim będzie mianowany p. Dziadosz albo p. Duch. Ministrem sprawiedliwości ma zostać p. Jan Piłsudski, a ministrem spraw zagranicznych p Beck. Po dokonaniu zmian w gabinecie p. Józef Piłsudski ma jeszcze przed świętem Trzech Króli wyjechać na dłuższy czas do Egiptu“.

GORLICE. Dziś w poniedziałek przyjedzie tow. Kohn, członek centralnego Komitetu Ezry Chalucowej w Krakowie, celem omówienia bieżących spraw Ezry Chal.

— **WYCIECZKA WIZO DO PALESTYNY.** Komisja palestyńska WIZO komunikuje, że wyjaśnień w sprawie wycieczki palestyńskiej udziela p. Drowa R. Horowitzowa (Szujskiego 7, telef. 155-73), również dziś w poniedziałek o dgodz. 10 do 12 w poł.

— **ZAOPATRZYLI SIĘ W WÓDKĘ** nieznani sprawcy, którzy włamali się do piwnicy Jana Bisanza. przy placu Szczepańskim i skradli większą ilość flaszek z wódką

Perypetje pierwszego pośmiertnego wydania pism Mickiewicza

Przyczynek do dziejów wydawnictw mickiewiczowskich i historji... bojkotu Żydów

Po szeregu znakomitych prac z dziedziny etnografji powrócił **Dr Henryk Biegeleisen** do dawnego terenu pracy — do literatury, przyczem — jak zwykle u tego wytrwałego badacza bywa, zainteresowanie kieruje na dziedziny leżące odłogiem lub świadomie przemilczane.

Jednym z takich przyczynków jest niewielka objętością, ale niezmiernie interesująca, bo opracowana na podstawie nieogłoszonych dotąd rękopisów — książka o pierwszem pośmiertnem wydaniu pism Adama Mickiewicza *).

Korzystając ze zmiany na tronie Królestwa Kongresowego i wynikłego stąd przejściowego ulżenia śruby cenzuralnej, wystąpił z inicjatywą edycji pośmiertnej Mickiewicza — **Samuel H. Merzbach.** Znany wydawca warszawski, z pochodzenia Żyd, wydał był parę dzieł Adama jeszcze za życia Wieszcza. Brał zapewne udział w wydaniu poznańskiem Łukaszewicza (5 tomów w jednym — 1832), wydał „Ucieczkę“ (1832), był wreszcie nakładcą pierwszego wydania warszawskiego (3 tomy „Poezyj“ — 1833) Miał więc już pewne pozycje w zakresie wydawnictw mickiewiczowskich. — Warto także zwrócić uwagę na fakt, że sam zasłużony, pochodził S. H. Merzbach z rodu, mającego znaczne zasługi w księgarstwie.

O rodzie Merzbachów mówi A. Kraushar **, że „umiłował ów piękny i zaszczytny zawód i nadał mu cechę podnioślejszą, która czysto kupieckie pośrednictwo... podnosi na szczebel krzewicielstwa oświaty i kultury“. Miał więc Samuel Merzbach niejako legitymację moralną do podjęcia wydawnictwa pośmiertnego dzieł poety, które do tej chwili znajdowały się na terenie Królestwa w ilości niedostatecznej i jako niedozwolona kontrabanda narażały czytelników na szykany władz.

Niełatwo przyszło uzyskać zezwolenie rządu. Usilnym zabiegom księgarza, kołatającego do różnych drzwi i szukającego różnych protekcyj oraz wysiłkom opiekuna sierót po Adamie — Ludwika Wołowskiego, udaje się je wkońcu zdobyć. Za poparciem życzliwego poecie ks. Wiaziemskiija, po półtorarocznych staraniach nadaje Aleksander II. dzieciom Mickiewicza prawo własności dzieł ich ojca. Między Merzbachem a opiekunem sierót Wołowskim zostaje z kolei zawarty kontrakt, oddający księgarzowi prawo edycji Mickiewicza. Konrakt nie jest dla wydawcy szczególnie korzystny. Otrzymuje prawo do dzieł tylko na lat 5, nie wolno mu przekraczać ilości 10.000 egzemplarzy. Poza granicami Cesarstwa i Królestwa ma rodzina Mickiewicza prawo podjęcia innych wydań. Tytułem wynagrodzenia otrzymają sieroty 36.500 fr.

Pod jesień 1857 roku ogłasza Merzbach prenumeratę, rozwijając ożywioną propagandę wydawnictwa na łamach „Gazety Warszawskiej“, „Kroniki wiadomości krajow. i zagran.“, oraz „Bibljoteki Warszawskiej“. Wszystko zdaje się zapowiadać rozległy sukces inicjatywy, dla kultury polskiej brzemiennej w następstwa, bo wiadomości o wydawnictwie przedostają się za kordon, gdy nagle zaczynają się odzywać zastrzeżenia. „Gazeta Warszawska“ drukuje artykuł, w którym jasno daje do zrozumienia, że wolałaby... „by publikacji najwyższej, najświętszej... podjęły się inne ręce“, nie szukające zarobku. Wnet wystąpi z odezwą, pełną hurrapatrjotycznych frazesów. Adolf Pilchowski, obywatel Berdyczowa, który na ręce marszałków powiatowych składa wniosek... wzywający do bojkotu wydawnictw Merzbacha z powodu rzekomego pokrzywdzenia sierót. Gdy odpowie strona przeciwna ironiczną deklaracją bo kotu berdyczowskiej pszenicy, obywatelowi berdyczowskiemu przychodzi w sukces literat piszący pod pseudonimem Padalicy, człowiek o wątpliwej fizjognomji moralnej, który eksploatację przemysłową dzieł Mickiewicza uważa za „krok obrażający uczucia narodowe“.

Toczy się polemika żywa. Za Merzbachem oświadczają się T. Dziekoński publicznie na łamach „Czasu“ i hr. Łubieński w liście prywatnym do Kraszewskiego. Toczy się polemika, której poszczególne ogniwa wydobywa pracowicie z archiwów Dr. Henryk Biegeleisen, oddając objektywnie głos jednej i drugiej stronie.

Efekt protestacji obywateli z Berdyczowa jest taki, że po pierwszym tomie pism Mickiewicza, wydanym w 10 tysiącach egzemplarzy, drugi tom ukazuje się już tylko w 2 tysiącach — wydawca ponosi straty zapewne znaczne, a co naj ważniejsze, rozmach niezwykle ważnej i owocnej, bo nieograniczonej przez cenzurę, propagandy dzieł Mickiewicza zostaje podcięty.

Jakie były sprężyny działania „patrjotów“? Autor cennej broszury widzi je w konkurencji innych księgarzy. Niemniej jednak oprzeć się przekonaniu, że leżały one gdzieindziej. — Dają się łatwo wykryć w fakcie, że Merzbach był... Żydem. Wprawdzie Żydem niezmiernie dla polskości zasłużonym i bynajmniej nie akcentującym swego żydostwa, ale zawsze — Żydem.

Wystarczyło to dla ludzi o ciasnym horyzoncie umysłowym, by cisnąć nań kamieniem obrazy, który jednak trafił raczej w czyn dla kultury polskiej doniosły. Takie właśnie nastawie nie przebija z tonu enuncjacyj Pilchowskich i Padaliców, pełnych ultranarodowego zakłamania.

Jak widać, hasła bojkotu Żydów istnieją nie od dziś i nie od dziś wyrządzają szkodę nietylko Żydom, co... kulturze polskiej. **D. Ihr.**

*) Henryk Biegeleisen: Pierwsze pośmiertne wydanie pism A. Mickiewicza. Na podstawie nieogłoszonych rękopisów. Warszawa 1931. — Nakł. Związku Księgarzy Polskich.

**) Aleksander Kraushar: „Księgarz poeta“ — (W „Obrazach i wizerunkach historycznych“). — Księgarzem-poetą był bratanek K. S. Merzbacha który czas jakiś kierował wydawnictwem stryja — Henryk Merzbach.

Brzemię wydatków na wojsko, a kryzys gospodarczy

Ulga, jakaby mogłaby się przejawić w sytuacji całej Europy, gdyby poddano rewizji wojenne zadłużenie państw europejskich w Ameryce, ściśle związana jest **z kwestją rozbrojenia i zredukowania wydatków na utrzymanie wojska.** Amerykanie nie chcą nawet rozpocząć rozmowy w sprawie rewizji zadłużenia wojennego, aż nie dojdzie do porozumienia w sprawie ograniczenia zbrojeń. Bez względu na to, czy pogląd ten jest usprawiedliwiony czy też nie, to przecież należy się z nim liczyć, bowiem w kwestji długów wojennych przysługuje Ameryce głos decydujący. Wysuwając to żądanie, Amerykanie z drugiej strony włączają kwestję rozbrojenia do szeregu tych kwestyj gospodarczych, do rozwiązania których Europa tak usilnie zdąża.

Pomijając nawet związek żądania rozbrojenia powszechnego z kwestją zadłużenia wojennego, **wydatki na wojsko w obecnym czasie mają olbrzymie znaczenie gospodarcze.** W następstwie panującego kryzysu gospodarczego wszystkie państwa zmuszone są do znacznego zredukowania swych budżetów. Urzeczywistnienie tej konieczności właśnie z powodu kryzysu napotyka na znaczne przeszkody, bowiem trudności, w jakich znalazły się poszczególne gałęzie przemysłu, zarówno jak i ogromne bezrobocie wymagają ofiar i pomocy ze strony państwa. W budżetach państwowych trzeba oszczędzać na wszystkiem, nawet na płacach urzędniczych i nauczycielskich, a w dodatku redukowana musi być liczba pracowników państwowych i ograniczane wydatki na różne cele kulturalne.

Natomiast nie zmniejsza się wydatków na wojsko, a jeśli gdzieniegdzie wydatki te są redukowane, to tylko w małej mierze i nie równolegle z wydatkami innemi. W niektórych państwach wydatki na wojsko stoją **na pierwszem miejscu w budżecie,** jeśli chodzi o wysokość preliminowanych sum.

Wielkie zwłaszcza sumy **pochłania lotnictwo wojskowe.** Wszystkie państwa budują wielką flotę powietrzną i dostosowują swe siły lądowe i morskie do obrony powietrznej i przeciwko atakom lotniczym. Ze względu na raptowny postęp techniki i usilnych udoskonaleń w dziedzinie techniki wojskowej, nawet te państwa, które posiadają wielkie armje technicznie dobrze uzbrojone, muszą stale uzupełniać lub odnawiać techniczną stronę swej siły zbrojnej i łożyć na to wszystko coraz to nowe kwoty.

Dla zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej Liga Narodów zebrała dane odnośnie do wydatków na wojsko w główniejszych państwach. Cyfry te nie zawsze są ścisłe, **ponieważ wydatki na wojsko niekiedy ukrywane są w pozycjach innych resortów.** Niemniej jednakowoż cyfry te są bardzo interesujące, a dowodzą, jak wielkie są wydatki i jak ciężkiem brzemieniem obciążają budżety poszczególnych państw.

Wydatki wojskowe poszczególnych państw według danych Ligi Narodów, przytoczonych przez paryski „Temps“, przedstawiają następujący obraz:

Imperjum Brytyjskie	19,605.000.000	fr. franc.
Stany Zjednoczone	18.000,000,000	„
Rosja Sowiecka	16,800,000,000	„
Francja	13.800,000,000	„
Włochy	8.417.000.000	„
Japonja	6.668,000.000	„
Niemcy	4.278.000.000	„
Polska	2.400,000.000	„
Czechosłowacja (budżet 1932)	999,000,000	„

Do istniejących już oddawna wydatków na lądowe siły wojskowe dodać należy jeszcze wydatki na lotnictwo. Według tych samych źródeł wydatki na flotę powietrzną przedstawiają się następująco:

Wielka Brytanja	2.385,000.000	fr. franc.
Stany Zjednoczone	2.750,000.000	„
Rosja Sowiecka	2.000,000.000	„
Francja	2.139,000.000	„
Włochy	1.272,000.000	„

Większość państw wydaje na lotnictwo naogół takie same sumy, jak państwa posiadające wielką flotę morską lub państwa, w których przeważa siła lądowa.

Jak już pisma polskie donosiły, **stan lotnictwa wojskowego Rosji sowieckiej jest o wiele większy,** niż dowodzą tego powyższe cyfry, bowiem większość wojskowych przedsiębiorstw budowana jest według planu „piatiletki“ a wydatki na budowę tychże nie są obojętne w wydatkach wojskowych. Polskie pisma również doniosły już dawniej, że w Rosji sowieckiej istnieje już 45 fabryk samolotów, które produkują 300—400 samolotów miesięcznie.

Dalej do wydatków wojskowych należy wreszcie zaliczyć wydatki na przygotowania **do wojny chemicznej, które to wydatki nie figurują w budżetach wojskowych.** Zmniejszenie wydatków wojskowych, co może nastąpić przy ewentualnem częściowem rozbrojeniu, może natychmiast ulżyć budżetom państwowym. W ten sposób zarazem uzyskanoby **potrzebne środki na cele gospodarcze i kulturalne,** na które dotychczas środków brak **właśnie z powodu wielkich wydatków na utrzymanie wojska. (C-s)**

Z działalności centrali Keren Hajesod w Krakowie

Onegdaj odbyło się posiedzenie Dyrektorjum Keren Hajesod dla zach. Małopolski i Śląska, poświęcone sprawozdaniu centralnego biura z działalności w roku admin. 5691 (1930/31), oraz ustaleniu programu pracy i budżetu na rok następny.

Po zagajeniu przez zast. przewodniczącego p. Dra M. Spiegla, który usprawiedliwił nieobecność prezesa posła Dra Thona, złożył dyrektor centrali p. M. Finkelstein szczegółowe sprawozdanie z całokształtu prac centrali w ubiegłym roku administracyjnym, wykazując cyfrowo, że mimo objektywnie trudnych warunków osiągnięto wyniki znacznie lepsze od przeciętnych rezultatów z lat ostatnich, jakkolwiek w stosunku do roku 5690, który był rekordowym dla funduszów palestyńskich w naszym okręgu, nastąpił drobny, bo około 9 procent wynoszący spadek wpływów. Referent podkreślił ze szczególnym naciskiem, że deklaranci zarówno w Krakowie, jak i na prowincji, uważają prawie bez wyjątku za punkt honoru spłacić podpisane zobowiązanie w 100 procentach, chociaż niejednokrotnie wobec zmienionych warunków, jest spłata zaciągniętego zobowiązania połączona z pewnym wysiłkiem.

Plan pracy w roku bieżącym, jakoteż budżet referował p. Dr. L. Menasche, który zwrócił uwagę na pogarszające się z miesiąca na miesiąc położenie gospodarcze żydostwa, które wyciska piętno na działalności na rzecz fun duszu odbudowy Palestyny. Chwila obecna wymaga mobilizacji wszystkich rozporządzalnych sił dla utrzymania naszych pozycyj w Palestynie, zależnych bezpośrednio od dopisania akcyj Keren Hajesod w golusie. W roku bieżącym czeka nas praca w całym szeregu większych miejscowości z Krakowem na czele i nietylko od biura, ale w dużej mierze od naszych współpracowników w Krakowie i na prowincji zależeć będzie powodzenie sprawy.

Nad referatami wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której wzięli udział pp. Z. Aleksandrowicz, dr. Berkelhammer, dr Markus i dyr. Zehnwirth, poczem na wniosek przewodniczącego przyjęto do zatwierdzającej wiadomości zarówno sprawozdanie, jakoteż program pracy i budżet na rok bieżący. Po wyczerpaniu porządku dziennego zamknął przew. p. Dr. Spiegel posiedzenie.

ZE SALI SĄDOWEJ

Zaopatrzenie emer. urzędników banków austrjackich na wypadek redukcji

(Orzeczenie Sądu Najwyższego)

Jak donieśliśmy swego czasu, wdrożyła b. urzędniczka Banku Komercjalnego w Krakowie przeciw temu Bankowi przed Sądem Pracy spór o ustalenie, że przysługuje jej zaopatrzenie emerytalne z powodu redukcji. Powódka oparła żądanie skargi na tem, że łącznie z innemi urzędniczkami i urzędnikami Banku przejęta została z Banku Merkur przez Bank Komercjalny na prawach, jakie przysługiwały urzędnikom Banku Merkur; wedle statutu tegoż Banku miał każdy urzędnik, zwolniony ze służby bez jego winy po więcej niż 10-letniej służbie, otrzymać zaopatrzenie emerytalne w wysokości 40 proc. dotych czasowych poborów z 2-procentowym dodatkiem za każdy dalszy rok służby.

Bank Komercjalny bronił się przeciw temu żądaniu skargi, podnosząc, że pracowników swoich ubezpieczył w Zakładzie Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych i wobec tego nie odpowiada za świadczenia szczególne na wypadek redukcji, zarzucił ponadto, że skarga jest przedwczesna, gdyż dotąd nie zostało przeprowadzone rozliczenie międzypaństwowe w przedmiocie majątku instytucyj ubezpieczeniowych, przewidziano w traktacie pokojowym ze St. Germain.

Sąd Pracy w Krakowie przychylił się do żądania skargi powódki i ustalił, że Bank Komercjalny winien jest płacić zaopatrzenie emerytalne w ratach miesięcznych, a to w wysokości, przewidzianej przez statut pensyjny Banku Merkur.

Sąd Okręgowy w Krakowie, jako apelacyjny, zatwierdził ten wyrok, uznając ocenę prawną Sądu Pracy za trafną.

Od wyroku tego wniósł Bank Komercjalny **rewizję do Sądu Najwyższego w Warszawie**, a powódka zastąpiona we wszystkich trzech instancjach przez **adwokata Dra Brossa, odpowiedź rewizyjną**, w której wskazywano, że zobowiązanie Banku Komercjalnego ma źródło w umowie prawno-prywatnej między urzędnikami a Bankiem, przejętej po Banku Merkur i jest ono niezależnem od świadczeń, przewidzianych przez rozp. o ubezp. pracown. umysł., o ile umowa zapewnia pracownikom większe korzyści, aniżeli powszechne ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Sąd Najwyższy wyrokiem Izba III. cywilna we Warszawie orzeczeniem III. 1. Rw. 2134/31 **nie uwzględnił rewizji pozwanego Banku Komercjalnego**, przysądził powódce koszta przewodu rewizyjnego, **a wyrok swój uzasadnił** między innemi w następujący sposób: „Odnośnie do zarzutu mylnej wykładni prawa podnosi Sąd Najwyższy, że **rozpatrywanie sprawy obecnej z punktu widzenia publiczno-prawnego jest zupełnie chybione.** Już według przepisów, istniejących przed odbudową Polski, zadośćuczynienie obowiązkowi ubezpieczenia funkcjonarjuszy przez ubezpieczenie ich w jednym z zakładów zastępczych (§§ 1 i 64/1 rozp. ces. z dnia 25 czerwca 1914 L. 138 D. P. P.), **nie nadawało zakładowi zastępczemu charakteru publicznego, ani nie przenosiło w dziedzinę prawa publicznego umowy, zawartej między służbodawcą a funkcjonarjuszem o zaopatrzenie. Była to** zawsze **umowa prawno-prywatna** (§ 66 lit. b. rozp. ces.), a zakład emerytalny, kasa prowizyjna lub inna urządzona według przepisów dla stowarzyszeń ubezpieczeniowych (§ 65 rozp. ces.) pozostawała instytucją prawa prywatnego. Dlatego też § 69/1 rozp. ces. postanawia wyraźnie, że przepisy rozp. o ubezpieczeniu funkcjonarjuszy nie naruszają tych stosunków prawnych, które zachodzą między osobą podlegającą ubezpieczeniu a samoistnemi zakładami ubezpieczenia. Przepis ten nie został zmieniony ustawą z dnia 16 czerwca 1921 R. poz. 370 D. U. Powoływanie traktatu w St. Germain z dnia 10 września 1919 poz. 114/25 D. U. i jego postanowień w sprawie ubezpieczeń nie przyczynia się wcale do wyjaśnienia obecnego prywatno-prawnego sporu... Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypltej z dnia 24 listopada 1927 poz. 911 D. U. o ubezp. pracown. umysł., wprowadzające bezwzględny obowiązek ubezpieczenia w Zakładzie ubezpieczeń, zostało między stronami obecnego sporu stosunek wyłącznie prywatno-prawny, oparty na przepisach pensyjnych Merkura, **którego bynajmniej nie naruszyło** (poz. art. 153/1 powyż rozp. Prezyd.). Bank Komercjalny miał obowiązek ubezpieczenia powódki w Zakładzie Ubezpieczeń i przelania premjowej rezerwy dla pokrycia świadczeń należnych z ustawy, — ale **nie uchyliło to obowiązku świadczeń dalej idących, opartych na umowie (Przepisach pensyjnych Merkura).** Okoliczność, że fundusz emerytalny Merkura utracił swą wartość, jest obojętna, gdyż fundusz ten nie był własnością powódki; pozostawał w zarządzie Banku i Bank był obowiązany do uzupełnienia jego braków (§§ 37 i 46/4 przep. pens. Merkura). **Słusznie przeto Sądy opierając się na prywatno-prawnej umowie, przyznały powódce płatne już świadczenia w myśl przepisów pensyjnych Merkura“**

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego będzie miało niewątpliwie wielkie znaczenie dla uregulowania stosunków prawnych między bankami, a ich pracownikami.

LISTY Z KRAJU

Z Przeworska

NADUŻYCIA PRZY SPISIE LUDNOŚCI. Spis ludności na ogół przeminął u nas bez sensacyj zwłaszcza co się tyczy rubryki „języka ojczystego“. Dało się tylko zauważyć w kilku wypadkach, że komisarze spisowi okazali się „jidyszystami“, walcząc o prawa języka żydowskiego przeciwko hebrajskiemu. Ale zato u nas rozpoczęło się nadużycie takie, jakiego zdaje się niema nigdzie. Oto magistrat, chcąc wynagrodzić swojego benjaminka od różnych macherstw wyborczych, metrykarza Süssmana Weissberga, za jego świadczone „bezinteresowne“ usługi w czasie spisu ludności, zażądało od Żydów przedłożenia metryk urodzenia, względnie wyciągów metrykalnych, a ten pan każe sobie płacić za te metryki, które winien dostarczyć do spisu ludności bezpłatnie, od 1 do 2 zł. od sztuki, I tak p. Süssman Weissberg przy każdej okazji musi zarabiać — czy to przy wyborach do Rady miejskiej, czy przy innych różnych okazjach, — a ponieważ za pełnienie funkcji komisarza spisowego rząd nic nie płaci, chce sobie p. Süssman Weissberg odbić tę stratę na biednej, naiwnej i bezkrytycznej ludności żydowskiej — Zapytujemy tą drogą p. starostę, czy się to zgadza z przepisami ustawy, ażeby zezwolił p. Süssmanowi Weissbergowi bezkarnie na taki wybryk, zwłaszcza w obecnych czasach zastoju i ogólnego zubożenia.

Spis ludności został ze strony organizacji sjonskiej przygotowany przez urządzenie publicznego zgromadzenia, na którem referowali tow. Dr. Anzelm Kleinman i Dr. Marek Druks.

POŻEGNANIE SĘDZIEGO Dra Antoniego Radejowskiego odbyło się niestety w zbyt skromnej formie, ale zato ze szczerym żalem i ubolewaniem, że tracimy bardzo pracowitego i sprawiedliwego sędziego. Dopiero teraz, po jego odejściu na stanowisko naczelnika Sądu grodzkiego w Dubiecku, ludność wszystkich warstw daje wyraz żalowi, że wskutek intryg małomiasteczkowych nie pożegnano go tak, jak na to zasłużył.

NOWY KOMITET LOKALNY STAMSJOŃSKI. Onegdaj odbyło się zgromadzenie szeklowców stamsjońskich, na którem został wybrany nowy komitet lokalny z tow. Drem A. Kleinmannem na czele. Przewodniczył zgromadzeniu tow. Dr. Marek Druks, a sekretarzował Mojżesz Riesenbach. Następnie składali sprawozdania: referenci Ż. F. N. tow. Herbstmanówna, Kestenbaumówna, Imi, Wolf Gelernter oraz kasjer Markus Unger, poczem udzielono ustępującemu Komitetowi Lokalnemu absolutorjum.

Z Tarnobrzega

Po dłuższym okresie zastoju — wstępujemy obecnie po przezwyciężeniu pewnych lokalnych trudności w okres wytężonej pracy. Usunięto też jedną z niemałych przeszkód — mianowicie brak własnego lokalu, który dawał się tak dotkliwie odczuwać. Mamy więc nadzieję, że przy znacznie dogodniejszych warunkach pracy, w krótkim czasie powetujemy dotychczasowego zaniedbania.

W październiku b. r. uruchomioną została szkółka hebrajska. Powołanie do życia tej szkółki zawdzięczamy energicznej pracy pp. apt. Grünera i Dra Rudnera. Z inicjatywy tej szkółki odbyła się dnia 8 bm. piękna uroczystość chanukowa. Na program złożyły się przemówienia kilku członków komitetu lokalnego, uroczyste zaświecenie świeczek chanukowych pierwsza próba naszych najmłodszych odtwórców przez najmłodszych uczniów szkółki — deklamacje, śpiew chóru uczenic i t. d. Trzeba przyznać, że ta przeszła najśmielsze oczekiwania, cała uroczystość przeszła w miłym i serdecznym nastroju ku zadowoleniu wszystkich obecnych.

W związku z reorganizacją szkoły hebrajskiej — należy też wspomnieć o skandalicznem wprost stanowisku naszego kahału... w sprawie subsydjów na rzecz tejże szkoły. Oto na jednem z posiedzeń zarządu, odbytem jeszcze w marcu b. r. (posiedzenia te odbywają się zresztą w przerwach półrocznych — obecny przymusowy urlop trwa już 10 miesięcy), — uchwalono po burzliwej dyskusji, przeznaczyć na cele ogólno-żydowskie kwotę 100 zł. i wręczyć ją Drowi Zimblerowi z tem, by tenże ofiarował powyższą kwotę na cel uznać się mający przez niego za najgodniejszy. Aliści nie było przeznaczonem szkole hebrajskiej, otrzymanie tej kwoty z funduszów przez całe obywatelstwo składanych, albowiem agudystyczna większość naszego zarządu, prowadzona przez niejakiego Osta, postanowiła bez zwołania posiedzenia skreślić swoją pierwotną uchwałę, nie uważając zresztą za stosowne uwiadomić o tem interesowanych w tej sprawie członków zarządu. Walka tedy na terenie kahału ma trwać nadal, wyzywająca bowiem postawa panów agudystów wskazuje na to, iż ufni w protekcję pureca, nie zechcą ustąpić ze swego negatywnego stanowiska wobec naszych minimalnych żądań.

WYSTĘPY PAWŁA BARATOWA W WIEDNIU. Po swych występach w Londynie przybył znany artysta żydowski Paweł Baratow do Wiednia, gdzie wystąpi wkrótce w jednym z teatrów. Baratow oświadczył, że oprócz swego repertuaru rosyjskiego wystawi jeszcze sztukę Hauptmanna oraz jedną ze sztuk Szekspira.

ZGON EDWARDA BRANDESA. Onegdaj zmarł w Kopenhadze w 84 roku życia Edward Brandes, brat Jerzego Brandesa. Zmarły znany był jako badacz sanskrytu, filologji klasycznej i orjentalnej, oraz jako powieściopisarz, autor dramatyczny, krytyk teatralny, polityk i minister. Z poglądów był liberałem, a w walkach swego brata z obskurantyzmem duńskim brał udział bardzo czynny. Zmarły był aż do ostatniej chwili swego życia redaktorem wielkiego dziennika duńskiego „Politiken“.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA“

Jak i kiedy leczyć otyłość

Moda smukłej linji, która w ostatnich czasach zwłaszcza u kobiet przeszła jakgdyby w chorobę psychiczną, spowodowała, że coraz częściej kwestja kuracji odtłuszczającej zaczyna być przedmiotem badania lekarskiego. Z jednej strony powody natury estetycznej, z drugiej objawy chorobowe, wynikłe z nadmiernej otyłości, przysparzają lekarzom klijentów.

Ze względu na różną etjologię odróżnia się

otyłość z przekarmienia czyli tak zwaną egzogenną i otyłość konstytucyjną czyli endogenną.

Zadaniem lekarza nowoczesnej terapji jest usuwać przyczynę danego schorzenia, i dlatego zależnie od rodzaju otyości, z jaką lekarz się spotyka, ordynuje różne rodzaje kuracji.

W przypadku otyłości z przekarmienia niezawodnym i jedynym środkiem jest

Ilościowe ograniczenie doprowadzanych do ustroju pokarmów,

przyczem dieta powinna tak być zestawiona, by zapewniała organizmowi pacjenta pewne ilości białka, cukru i tłuszczów, potrzebnych do odżywiania komórek całego ustroju. Oczywiście lekarz, zestawiając taką dietę, uwzględni potrawy, które pacjent lubi, ograniczając je tylko do ilości, zapewniających dobre samopoczucie chorego. Ilość pobranego pokarmu powinna być ograniczona w zestawionej djecie, ażeby całość została całkowicie zużytkowana na potrzeby organizmu, co oczywista zapobiega odkładaniu się tkanki tłuszczowej.

Specjalny tryb życia, z

zalecany w tych wypadkach przez lekarzy, a mianowicie odpowiednia gimnastyka, spacery i częste pozostawanie w ruchu wybitnie pomagają w usunięciu już nagromadzonych pokładów tłuszczu oraz chronią przed gromadzeniem się nowej podściółki tłuszczowej. Otyłość tego rodzaju daje się bardzo łatwo usunąć nawet bez większych trudności, oczywiście przy dobrej woli i chęci współpracy pacjenta z lekarzem.

Drugą, częstszą i trudniejszą do leczenia, grupą otyłości jest tak zwana otyłość konstytucjonalna — czyli otyłość endogenna. Ta forma otyłości ma swój powód.

w zaburzeniu funkcji pewnego lub pewnych gruczołów o wewnętrznem wydzielaniu.

W tych wypadkach otyłość występuje nietylko u ludzi nadmiernie się odżywiających, ale nawet u ludzi, pobierających niewielkie ilości pokarmów. — W grę wchodzą tutaj przyczyny, leżące wewnątrz organizmu (stąd otyłość endogenna), nie mające nic wspólnego z ilością pobieranego pokarmu. Przyczyny należy szukać, jak to wyżej zaznaczyłem, w dysfunkcji niektórych gruczołów dokrewnych, regulujących przemianę materji w organiźmie. Stąd też wynika, że właściwa dla danego osobnika ilość pokarmów, a co za tem idzie, także ich nadmiar, w wysokim stopniu zależą od indywidualnych, z konstytucją danego osobnika związanych, właściwości jego przemiany materji. Dlatego też przychodzi do nadmiernej otyłości w przypadkach zaburzeń w działaniu takich gruczołów, jak tarczycy, grasicy, przysadki mózgowej, gruczołów płciowych, trzuski, nadnerczy i szyszynki, których wydzielina hormonowa reguluje przemianę materji. Zdarzają się przypadki, że przyczyną nadmiernej otyłości jest dysfunkcja tylko jednego z wymienionych gruczołów, jednak w praktyce panuje zgodne zapatrywanie, że prawie wszystkie przypadki otyłości endogennej są pochodzenia wielogruczołowego.

Leczenie w tych wypadkach polega na

leczeniu schorzałych wyżej wspomnianych gruczołów.

Staramy się zbadać, który gruczoł w swojej funkcji szwankuje i ten poddajemy odpowiedniemu leczeniu. W wypadkach hypofunkcji wprowadzamy do ustroju pewne ilości wyciągów zwierzęcych odnośnych gruczołów, regulujących przemianę materji. — W ten sposób ilościowo uzupełniamy braki ustroju. U ludzi z zaburzeniami gruczołu tarczykowego w znaczeniu hypofunkcji, zmniejsza się utlenianie w tkankach, co pociąga za sobą odkładanie się tłuszczu. Dlatego też w tych wypadkach wyciąg z tarczycy, wprowadzony do ustroju, usuwa otyłość ustrojową (endogenną), podwyższając procesy utleniania w tkankach. Fakt ten pociąga za sobą podniesienie podstawowej przemiany materji, której wysoki index warunkuje zużytkowanie całego pokarmu, doprowadzonego do ustroju.

Ponieważ jednak, jak wyżej wspomniałem, najczęściej spotykamy się z przypadkami otyłości endogennej o etjologji zaburzenia wielogruczołowego dlatego też, w ostatnich czasach, największe zastosowanie lecznicze mają preparaty wielogruczołowe, które obok wyciągu innych gruczołów posiadają uzasadnioną ilość tarczycy, jako środek do szybkiego podwyższenia podstawowej przemiany materji. Nie w każdym jednak wypadku można bezkarnie podejmować tego rodzaju kurację hormonową. Bo wystarczy wspomnieć, że u ludzi, u których spotykamy hyperfunkcję gruczołu tarczowego (choroba Basedowa), dodawanie substancji hormonu tarczowego byłoby dolewaniem oliwy do ognia. Wypadki takie zdarzają się zwłaszcza wtedy, gdy kurację tę podejmowali ludzie bez porozumienia się z lekarzem i często wtedy spotkać się można z objawami tak zwanej thyreotoxykozy. Chorzy tacy skarżą się na zaburzenia sercowe, mdłości, biegunki, bezsenność i inne dolegliwości. Obok wprowadzania do ustroju wyciągów hormonowych, lekarze zalecają odpowiednią djetę, wychodząc z założenia, że najczęściej spotyka się przypadki otyłości mięszanej exo- i endogennej. Wyniki tych kuracyj są zadawalające, jeśli tylko są przeprowadzane pod kontrolą lekarzy.

A teraz:

w jakich wypadkach należy się poddać kuracji odtłuszczającej?

Oznaczenie granicy pomiędzy tuszą prawidłową, a chorobliwą otyłością jest niezmiernie trudne. Nie da się tej sprawy matematycznie obliczyć. Istnieją co prawda różne wzory, które, wychodząc z założenia, że ciężar ciała ludzi normalnie zbudowanych jest w pewnym stałym stosunku do jego wysokości, dają możność oznaczenia, czy w danym wypadku chodzi o tuszę normalną. Jednak wyliczeniom tym nie można przypisywać większej wagi. Diagnozę chorobliwej otyłości można postawić odpiero na podstawie skutków, jakie sprowadza nadmierne zatłuszczenie ustroju. Człowieka otyłego można porównać do człowieka tuszy normalnej, dźwigającego stale jakiś ciężar. Ludzie tacy łatwo się nużą, często muszą odpoczywać, mało używają ruchu, co powoduje zanik mięśni. Tłuszcz układa się we wszystkich organach wewnętrznych, utrudniając przez to ich funkcję. — Otłuszczenie serca prowadzi do zmniejszenia się jego sprawności, co w następstwie sprowadza duszność już przy lekkich wysiłkach fizycznych. Skóra ludzi takich łatwo się poci, łatwo się odparza, często ludzie ci skarżą się na wypryski, łojotok i czyraki, Ludzie otyli okazują skłonność do róży.

Objawy chorobliwej otyłości zależą od zlokalizowania się nagromadzonego tłuszczu. Zatłuszczenie serca, nerek, wątroby i t. d. nie jest obojętne dla zdrowia pacjenta i czasem może prowadzić do ciężkich zaburzeń w funkcji odnośnych narządów. Ale już nagromadzenie się wielkich ilości tłuszczu pod skórą w okolicy brzucha, bioder i nóg powoduje wiele przykrych sensacyj, którychby się chciał pozbyć niejeden pacjent lub pacjentka. Sam niepomierny ciężar ciała powoduje łatwe męczenie się i wytwarza płaską stopę (Plattfuss) wraz z jej następstwami. Zadyszenie się, już przy lekkiej pracy, łatwe męczenie się, bicie serca, niechęć do pracy, brak apetytu i wreszcie rzucające się w oczy bladość skóry winny być wskazaniem dla podjęcia kuracji odtłuszczającej. O wiele łatwiejsze zadanie ma lekarz, gdy zwraca się do niego pacjent całkiem zdrów, który li tylko z powodów natury kosmetycznej chce poddać się kuracji odtłuszczającej.

W każdym wypadku kurację odtłuszczającą powinien przeprowadzić pacjent pod okiem lekarza, który musi rozstrzygnąć, jaka postać otyłości przeważa i stosownie do tego ułożyć całokształt kuracji, kombinując djetę wraz z leczeniem wewnętrznem wyciągami odpowiednich gruczołów, które jużto w formie zastrzyków lub kołaczyków w odpowiednim czasie i w odpowiedniej ilości pacjentowi zaaplikuje.

Jak donoszą fachowe pisma lekarskie, racjonalne leczenie otyłości w wyżej podany sposób daje całkiem zadawalające wyniki.

OSKAR ETTINGER.

Odpowiedzi redakcji

WDZIĘCZNY E.: 1) Jest to kwestja, która z góry przewidzieć się nie da. — 2) Trzeba unikać czytania o zmroku lub przy sztucznem świetle, a nadto wystrzegać się przebywania w przestrzeni zadymionej lub pełnej pyłu i prochu. — Odpowiedzi udzielić tylko może lekarz chorób ócz po dokładnem zbad . — 4) Przyczyną bywa najczęściej jedna z wymienionych wyżej szkodliwości.

WDZIĘCZNA N. N.: 1) Proszę uprawiać dużo ruchu, gimnastyki, sportów. Djeta: jak najmniej tłuszczów, niewiele pokarmów mącznych . słodkich. — 2) Słone kąpiele; pozatem obcisłe, gumowe pończochy. — 3) Do wody, w której Pani myje włosy, dodawać szczyptę sody. — 4) Nacierać skórę głowy codziennie spirytusem salicylowym naświetlać głowę przy najmniej raz na tydzień, intensywnie lampą kwarcową. — 5) Wymaga obejrzenia. — 6) Kąpać nogi naprzemian po kilka minut w gorącej i zimnej wodzie; na noc smarować maścią ichtyolowo-kamforową. — 7) Myć twarz rano gorącą wodą i mydłem, a w ciągu dnia 2—3 razy zmywć rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wyciśnięcie wągrów. — 8) Zmywać wodą z octem i zaraz potem pudrować obficie zasypką z tannoformem (za receptą lekarza). — 9) Krem epilacyjny n. p. „Taky“.

BONA FIDES: 1) Wymioty z tem zgrubieniem szyi nic nie mają wspólnego tak, że obwiązywanie szyi względnie obejmowanie jej rękami niema żadnego celu, a jest tylko dokuczliwe i przykre — 2) Wszelkie, zanadto obcisłe opaski są niepożądane.

KRYNICZANKA: 1) Bez kontroli tętna i wagi takiej kuracji powtarzać się nie powinno, ponieważ nie jest ona obojętna dla organizmu. — 2) Może ciężka praca fizyczna, jakiś bardzo męczący wysiłek mięśniowy, pociągający za sobą głęboki sen, sprowadzi pożądaną zmianę. — 3) Odpowiedź na to pytanie nie jest łatwa i zająć by musiała dużo miejsca. Profesor Zygmund Freud, znany uczony, twórca psychoanalizy, poświęcił jej całą książkę „Die Traumdeutung“, którą radzimy Pani przeczytać.

SYMPATYCZKA „NOWEGO DZIENNIKA“: 1) Włosy od czasu do czasu namaszczać należy pomadą (brylantyną). — 2) Wcierać codziennie w skórę głowy, pomiędzy włosy, spirytus salicylowy z domieszką pół procent olejku rycynowego.

ANNA S. Z.: 1) Mogą tu wchodzić w grę najrozmaitsze choroby, bo zmiany temperatury są tylko objawem, jednym z objawów i to wcale nie najcharakterystyczniejszym. Najczęściej jednak objaw ten zdarza się w cierpieniach płuc. — 2) i 3) Gruczoły ma człowiek zawsze, od chwili urodzenia do śmierci i żyćby bez nich nie mógł, bo spełniają one bardzo ważne dla życia organizmu funkcje. Przypuszczamy więc, że idzie Pani o stan chorobowy, związany z powiększeniem się gruczołów około-wnękowych. — Jest to stan, występujący najczęściej u dzieci, ale spotykany również i u dorosłych. — 4) Stanowczo odradzamy Pani czytania książek tej treści. W rękach laików stają się one tylko źródłem tysiącznych neurastenicznych i hipochondrycznych dolegliwości, nie przynosząc wzamian najmniejszych korzyści.

CHORY I NIESZCZĘŚLIWY: Nie trzeba przesadzać! Jest to wprawdzie ciężka choroba, ale po przebyciu kilku kuracyj, a następnie po pewnym czasie obserwacji i badania krwi będzie się Pan mógł żenić. Nie wolno tracić głowy ani uważać się za straconego tam, gdzie stan nie jest wcale tak zastraszający.

RADJO

PONIEDZIAŁEK, 28 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11,45 Przegl prasy, 11,58 Sygnał, hejnał, 12,10 Gramof. 13.10 Kom. meteor. 13,15 Kom gosp. 14,45 Gramof 15,15 Przegl. komunik, 15,50 Gramof. 16.20 Lekcja j. franc. (kurs element.) 15,25 „Z czasopism kobiecych“ — M. Ankiewiczowa, 15,45 Giełda pieniężna i kom. dla rybaków, 16,40 Gramof. 17,10 „O perłach japońskich“ — dr. J. Fryling, 17,35 Koncert laureatów konkursu stacji krak.: pp. St. Dortheimerówna (skrz.), K. Klein Sz. Marmor (fort.), J. Mikulski (wiolończ.): Bach, Mozart, Chopin,, Hindemith. 18,50 Rozmait. kom, sport., 19.10 „Trybunał międzynarod. sprawiedl. w Hadze“ — Mr Łubieńska, 19,30 Gramof. 19,45 Dziennik pras. 20 Feljet. muz. 20,15 Opera z płyt gramof.: „Cyrulik sewilski“ Rossiniego, 22,30 Dziennik pras., sport. polic. wiadom kult. Krakowa, 23 Muz. tan.

PRZEGLĄD SPORTOWY

Pod redakcją Dra Henryka Lesera

Wiadomości krajowe

NA OBOZACH NARCIARSKICH „MAKKABI“ W KOWAŃCU I W RAJCZY zostaną przeprowadzone kursy instruktorów i przodowników narciarskich zakończone egzaminem przy współudziale delegatów Okr. Urz. W. F., oraz Polskiego Związku Narciarskiego.

MAKKABI KRAKÓW rozpoczyna na swych obozach w Kowańcu i Rajczy akcję werbunkową, celem zebrania funduszów na budowę schroniska.

DO ZARZĄDU K. O. Z. L. A. weszli z ramienia Makkabi Kraków: Juljan Kleinberg, jako I wiceprezes i prezes koll. sędziów lekkoatl., oraz Juljan Apsel, jako czł. Zarządu.

Do KRAK. OKR. ZW. PING-PONGOWEGO weszli czł. Makkabi H. Apsel i J. Fromowicz.

ODDZIAŁ „MAKKABI“ KRAKOWSKIEJ W NOWYM SĄCZU wykazuje ostatnio znaczny rozwój: posiada kilka ruchliwych sekcyj, kursy gimnastyczne i liczy około 200 członków.

ODDZIAŁ „MAKABI“ KRAKOWSKIEJ W NOWYM TARGU posiada obecnie obszerny lokal klubowy, gdzie skupia się życie towarzyskie żyd. sportowców. Oddział prowadzi też kursy gimnastyki dla pań i dzieci.

URBAN, były gracz Ruchu, który przeniósł się do Czarnych lwowskich, został przez zarząd Ruchu dożywotnio zdyskwalifikowany, wobec czego wrócił natychmiast do klubu macierzystego.

IMPONUJĄCYM JEST BILANS ŚLĄSKA w zdobyciu odznak sportowych państwowych. Ogółem zdobyto tam 1007 odznak, w tem 2 złote i 48 srebrnych.

WYJAZD LEGJI WARSZAWSKIEJ DO GRECJI został odwołany i przełożony ewentualnie na koniec marca 1932 r.

4 POLACY znajdują się na liście międzynarodowych sędziów piłkarskich, a to Dr. Lustgarten, inż. Grabowski, Dr. Rutkowski Nawrocki. — A cóż się stało z Obrubańskim i Rosenfeldem? Czyżby byli w niełasce PZPNu, czy PKSu.

ZYBERT, znany kolarz łódzki, został przez ZPTK zdyskwalifikowany na rok za nietaktowne zachowanie się wobec władz kolarskich.

TRENER KLUMBERG został ponownie uproszony przez PZLA do objęcia treningu przedolimpijskiego lekkoatletów polskich i ma niebawem wrócić do kraju.

W KOŁACH ZPTK lansowany jest wniosek na utworzenie wyborowej kolarskiej drużyny narodowej z 8—10 sprinterów, którzyby rozgrywali mistrzostwo w wielu biegach na punkty na coraz to innych torach krajowych przez dwa miesiące. Projekt ten ma na celu silniejszą propagandę sportu kolarskiego i eliminację nowych talentów sprinterskich po utracie Łazarskiego i Szamoty.

JASNA, znakmita krakowska miotaczka, osiąga na treningach w dysku ponad 41 mtr.! Gdyby wyniki Jasnej utrzymały się na tym poziomie miałaby zapewniony rekord światowy kobiecy w dysku, no i wyjazd do Los Angeles.

Rozmaitości sportowe

GUERRA (WŁOCHY), okazał się najlepszym kolarzem świata na szosie w 1931 r.

AUSTIN, mistrz tennisowy Anglji, druga po Cochecie rakieta świata, ma przyjechać w maju 1932 r. do Warszawy wraz Oliffem i Godfreem na zaproszenie Legji.

WŁOCHY nałożyły 15 proc. podatek na wszelkie imprezy sportowe, zaś rząd przeznaczył 1 i pół miljona lirów na ekspedycję olimpijską. W ten sposób poradzili sobie Włosi z finansowym problemem Olimpjady.

JACKSON (ANGLJA), mistrz Olimpjady w Sztokholmie 1912 r. w biegu na 1500 mtr., zmarł onegdaj w Londynie.

GARBARNIA ma odbyć tournee po Włoszech, gdzie proponowane są mecze z czołowymi zespołami Bogogna, Juventus i Milano. Tymczasem gracze Garbarni znaleźli się w ciężkiej sytuacji, albowiem wielu otrzymało wypowiedzenie z Pol. Zakł. Garbarskich. Niewiadomo zatem, co jeszcze stanie się z drużyną mistrza Polski.

ITAJLI przypada bezsprzecznie pierwsze miejsce w świecie pod względem rozwoju sportu automobilowego.

LAURI LEHTINEN jest najgroźniejszym rywalem Nurmiego. Uzyskał on dotąd następujące czasy: 800 mtr. — 1 m 58 s. 1500 m — 3,55,5 m, 3000 mtr. — 8,23 m, 5000 mtr — 14.31,7 m, 1,000 mtr. — 31,21 min

POŁUDNIOWA AMERYKA dąży intenzywnie do zastąpienia konkurencji olimpijskiej piłkarskiej, wykreślonej z programów Olimpjad specjalną olimpjadą piłkarską, projektowaną w Buenos Aires. Urugwaj i Argentyna, zainteresowane w zachowaniu tytułów mistrza i wicemistrza piłkarskiego świata, pragną umożliwić wszystkim państwom udział w tej footballowej olimpjadzie i wierzą w powodzenie tej imprezy, a może nawet marzą o wielkich zarobkach.

670 MTR. W CIĄGU PÓŁ GODZINY przejechał zwycięski wóz automobilowy w biegu powolnym w Paryżu.

MINERWA prowadzi w mistrzostwie piłkarskiem Berlina.

WIELKA AFERA WE FIFA, spowodowana olbrzymiemi stratami finansowemi skutkiem spekulacyj bankowych znanego sekretarza generalnego Fify Hirschmana, którymi obracał majątkiem tejże, została załatwiona zobowiązaniem Holendrów do pokrycia strat w wysokości 50 tysięcy guld. holend.

ANGIELSKI ZWIĄZEK FOOTBALLOWY obejmuje 40,000 klubów amatorskich z 75,000 graczami, oraz 400 klubów zawodowych z 5000 graczami. Związek ten jest spółką akcyjną z 2000 akcjami szylingowymi i nigdy nie płaci dywidendy. Dochody idą na ulepszenie organizacji. Natomiast corocznie daje Związek na cele dobroczynne blisko 100 tysięcy funtów.

FINLANDJA zawdzięcza swą sławę i popularność na świecie swym sportowcom. Zwycięstwa olimpijskie Finnów, 4-te miejsca w Sztokholmie i Antwerpji, a 2-gie w Paryżu i Amsterdamie, po Ameryka[n]ach, a przed Niemcami, Anglją i Francją, zjednało im sławę jednego z najbardziej usportowionych krajów na świecie. Tradycje sportowe Finlandji są może najstarsze w Europie. Już na 3000 lat przed dzisiejszą erą musiało tam istnieć narciarstwo, w tej epoce bowiem spotykamy w Finlandji nazwę „suksi“ w języku fińskim. Uniwersytet w Turku od samego początku (1640 r.) zajmował się kulturą cielesną, dysponując boiskiem i urządzeniami piłkarskiemi. Kąpiel, łaźnia, pralówka i masaż — są podstawowymi warunkami treningu kondycyjnego Finnów.

ADMIRA zdobyła mistrzostwo piłkarskie jesienne Wiednia. zaś **FTC** Budapesztu.

W SZTOKHOLMIE nastąpiło otwarcie pałacu sportowego w obecności króla Gustawa.

WIADOMOŚCI TENNISOWE. Anglja w obsadzie Perry—Hughes (bez Austina) zwyciężyła **Holandję** 5:0. — Niemka **Rost** zdobyła mistrzostwo Chile. **Tennisiści japońscy** wybierają się na kilkumiesięczne tournee po Indjach i Australji. **Puhar Davisa** rozpocznie się w 1932 r. w maju i zakończy się do sierpnia. I runda do 10. 5. II-ga do 19. 5. III-cia do 26. 5. IV-ta do 11. 7. finał strefy europejskiej do 18. 7. finał międzystrefowy 22—24 7. finał w Paryżu z Francją jako posiadaczem puharu 29—31 7. — **Majer (Hiszpanja) zwyciężył Austina** (Anglja) w Paryżu 4:6. 4:6, 8:6, 6:4. Wielka sensacja! Francja pokonała Szwecję w Sztokholmie 3:2.

52 ŚMIERTELNYCH OFIAR pochłonęło w ubiegłym sezonie amerykańskie rugby, najniebezpieczniejszy sport na świecie.

FOOTBALL dostał się już nawet do Japonji, dokąd zaproszone zostały berlińskie drużyny na wiosnę 1932 r. Olbrzymie koszta pokryje dziennik w Tokio.

PIŁKARSKIE KLUBY PROFESJONALNE znajdują się w całym świecie w katastrofalnej sytuacji. Nawet w Anglji jest coraz mniej widzów na meczach i zastanawiają się tam nad reformami lig. Tosamo w Austrji, Czechach i na Węgrzech.

Sport zimowy

ŻYDOWSKIE ZESPOŁY HOKEJOWE W POLSCE są jeszcze słabe, ale rozwijają się powoli. W Warszawie Skra zwyciężyła ŻASS 3:1, w Łodzi Union pokonał Makkabi 10:0, we Lwowie **AZS—Hasmonea** 3:0.

POLSCY HOKEIŚCI wyjeżdżają do Lake Placid 13 stycznia z portu Havre na statku Il de France.

KALBARCZYK, mistrz łyżwiarski Polski w biegach wyjechał do Davos na trening i będzie startował w tamtejszym międzynarodowym wyścigu i mistrzostwach Europy od 8 do 10 stycznia. Taksamo **Nehringowa**, dzierżąca rekordy kobiece światowe w biegach łyżwiarskich, wyjeżdża z początkiem stycznia do Szwajcarji i w razie uzyskania tamże dobrych rezultatów wyjedzie na koszt Pol. Kom. Olimp. do Lake Placid.

FIŃSCY NARCIARZE trenują już od 19. 10. w specjalnym obozie olimpijskim i wyjeżdżają do Ameryki już 2 stycznia.

FINLANDJA wysyła d oLake Placid 6 narciarzy i 2 łyżwiarzy.

PŁK. WAGNER, zasłużony prezes Narc. Okr. Podhalańskiego w Zakopanem ustąpił z tego stanowiska, a jego miejsce zajął znany narciarz inż. Schiele Natomiast został płk. Wagner nadal prezesem Sek. Narc. Wisły.

BRUENNER EISLAUF- VEREIN odbędzie z końcem stycznia tournee po Polsce i wystąpi w Cieszynie, Bielsku, Krakowie i Zakopanem.

PEWNY UDZIAŁ W LAKE PLACID weźmie tylko 6 państw. a to Kanada. Ameryka Niemcy. Szwecja, Francja i Polska. Bardzo ważni konkurenci: Austrja, Czechosłowacja, Szwajcarja, Anglja Węgry, Belgja, zdaje się nie pojadą.

Tempora mutantur

Na ulicach Katowic obserwować można codziennie maszerujące w kierunku toru ślizgawkowego całe klasy szkolne zwartemi grupami z łyżwami w rękach, korzystające w porozumieniu z kuratorjum szkolnem bezpłatnie z toru. Jeszcze przed wojną istniał u nas ostry zakaz władz szkolnych uczęszczania na ślizgawkę publiczną.

W Austrji otwartą została ostatnio szkoła ludowa, w której nauka jazdy na nartach wprowadzona została jako przedmiot obowiązkowy. Nauczycielem jest znany mistrz sportowy i pod jego kierunkiem kształcona jest młodzież od najmłodszego wieku. Łącznie z nauką robione są przez chłopców wycieczki w góry.

Wiedeński Związek Hokeja Lodowego trenuje wszystkich młodocianych łyżwiarzy od 8 roku!! począwszy na specjalnych boiskach. Od 12 do 18 roku tworzy się kadry szkolne hokeistów, z których potem eliminuje się zawodników.

W Szwecji wszystkie dzieci szkolne muszą si uczyć pływania, gimnastyki i narciarstwa.

Naszym szkołom pod rozwagę! **(hl.)**

Zaszczytna porażka drużyny polskiej w meczu z hokeistami kanadyjskimi

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Katowice. 27. 12. Zapowiedziany na dziś mecz hokejowy Kanada—Polska wywołał olbrzymie zainteresowanie i to nietylko wśród sfer sportowych. Doskonała marka hokeju kanadyjskiego, przodującego przed innemi państwami, świetne sukcesy Kanadyjczyków, a przedewszystkiem ich doskonała technika i taktyka, znalazły głośne echo w opinji publicznej. Każdy występ Kanadyjczyków ściąga na wielkich torach zagranicznych tysięczne tłumy. Cóż dopiero w Polsce, gdzie hokej jest obecnie „przebojem" sezonu zimowego, tembardziej, iż pod jego znakiem, żyła cała Polska w ubiegłym sezonie, spoglądając na turniej krynicki.

Od samego rana ciągnęły tłumy publiczności na ul. Bankową, gdzie mieści się sztuczny tor łyżwiarski. Maszyny pracują całą parą i zamrażają płytę coraz silniej. W walce z przyrodą niezupełnie dają sobie radę.

NA TERMOMETRZE 6 STOPNI CIEPŁA.

Na powierzchni lodu tworzą się cienkie warstwy lodu. Naogół jednak lód jest możliwy do gry, boisko przygotowane.

O godz. 12,40 drużyny wchodzą na lód, witane owacyjnie przez licznie zebrane tłumy. Na trybunach pełno, liczbę widzów ocenianą jest na 10,000. Goście prezentują się doskonale.

W PORÓWNANIU Z DRUŻYNĄ KANADYJSKĄ „MANITOBA",

która bawiła ostatnio w Krynicy, przedstawiają się korzystniej pod względem fizycznym. Są może również szybsi w jeździe. Naogół można ich bardziej porównać z drużyną U. S. A., która bawiła na mistrzostwach krynickich.

Przed sędzią p. Sachsem ustawiają się drużyny w składach: Kanada: bramka St. Denis, obrona: Drapper, Bates, atak: Mousette, Covley, Savageau i White, Stitt i Reaume. Polska: bramka: Stogowski, obrona: Sokołowski, Materski, atak: Sabiński, Krygier, Godlewski i Marchewczyk, Nowak, Ludwiczak.

Już w 2 minucie Sokołowski strzela z daleka, St. Denis broni bez wysiłku. Gra na środku przenosi się zwolna na stronę polską. Kombinacja Covley-Mousette kończy się ostrym strzałem przytomnie obronionym przez tSogowskiego. Krieger przebija się pod bramkę nie wyzyskuje jednak sytuacji.

W 4 MINUCIE PIERWSZY PUNKT DLA GOŚCI.

Covley strzela, Stogowski odbija, a nadbiegający **Mousette** lokuje krążek w siatce. Po zaczęciu znów groźna sytuacja pod bramką Polski Covley strzela, Stogowski nakrywa krążek. za chwilę leży na nim jeszcze 3 graczy, a wszystkich objeżdża Mousette szukając krążka, który wylatuje nagle z ręki Stogowskiego Goście atakują coraz ostrzej. W 12 minucie Mousette dostaje znów krążek pod bramką i niekryty przez obrońcę podwyższa wynik 2:0. W ostatniej minucie Stogowski odbija ostry strzał Covley'a, wywracając się przytem na lód Krążek odbity posuwa się po linji bramkowej, a Mousette rwie ku niemu co sił Stogowski końcem kija ratuje sytuację, wybijając krążek z niebezpiecznej strefy.

Druga tercja jest mniej ciekawa. W pierwszych minutach inicjuje Krieger wzgl Sokołowski kilka wypadów, zac hwilę ujmują goście zupełnie inicjatywę i przygniatają przez cały czas, przesiadując na polu drużyny polskiej.

BOHATERSKIE ZMAGANIA STOGOWSKIEGO,

który wprost dwoi się i troi. nie pozwalają im na zdobycie punktu. Jedynie Mousette w 9 minucie wyzyskuje znów błąd obrony i pakuje krążek, odbity przez bramkarza, do siatki. Hat trick osiągnięty!

Trzecia tercja rozpoczyna się kilkoma groźnymi posunięciami ataku polskiego W pewnej chwili Godlewski ma przed sobą tylko jednego obrońcę, gdyż wybiegający naprzeciw niego Drapper przewraca się. Nie umie jednak wyzyskać sytuacji. Kanadyjczycy grają coraz lepiej, atak ich przesiaduje bez przerwy pod bramką Polską. Las nóg i kijó wskacze przed Stogowskim, a co chwila wystrzela skądś krążek. znajdując zaporę w jego ochraniaczach czy też kiju W pewnej chwili wylatuje tSogowski z bramki. Sokołowski kładzie się na lód i broni „świątyni" własnym ciałem. sytuacja jest uratowana Za chwilę znów leży Stogowski, a na nim Sokołowski Nowak i Materski Covley objeżdża ich i szuka kijem skrupulatnie krążka Ostatnie minuty nie przynoszą jednak już żadnych zmian Jeszcze gwizdek sędziego, okrzyki drużyn, niknące zresztą w ogólnym entuzjaźmie z powodu honorowego rezultatu i sznur widzów ciągnie z toru w stronę miasta...

Oceniając grę drużyn należy na pierwszem miejscu postawić doskonałą grę środkowego napastnika gości Covley'a, który przypominał świetnego Ramsey'a zdrużyny U. S. A., przewyższając go jednak techniką kija. Reszta napastników nie ustępowała mu znacznie, w szczególności Mousette. Obrona Drapper-Bates nie do przebycia St. Denis w bramce „bezrobotny". W drużynie polskiej na pierwszem miejscu Stogowski, trochę jednak zbyt szarżujący. Doskonały był również Sokołowski w obronie. W ataku zadowolili Sabiński i Nowak. Natomiast Marchewczyk zawiódł w zupełności. Wobec wysokocyfrowych zwycięstw osiągniętych przez Kanadyjczyków w Szwecji i w Berlinie, wynik 0:3, uzyskany przez drużynę polską, uważać należy za zaszczytny.

Sędzia p. Sachs był doskonały. Kanadyjczycy po meczu wyrażali się o nim bardzo pochlebnie, twierdząc, iż jest to najlepszy sędzia, jakiego spotkali w Europie. **(rg)**

ZAPOWIEDZIANE MECZE HOKEJOWE W KRAKOWIE. Makkabi ze Sokołem i Śląsk. Tow. Łyżw. nie odbyły się z powodu odwilży.

HOKEJ ZAGRANICZNY. Grasshopers—Studenci Cambridge 12:0! Knadyjczycy z Oxfordu, którzy po konali BSC, ulegli w rewanżu 0:2. — Mecz Kanada —Szwecja zakończył się 3:3.

PIERWSZY KONKURS SKOKÓW W ZAKOPANEM

W niedzielę odbył się pierwszy w tym sezonie konkurs skoków narciarskich na dużej skoczni na Krokwi. Warunki terenowe ciężkie. Do konkursu stanęło 32 zwodników. Bronisław Czech przy drugim skoku odniósł lekkie uszkodzenia ciała, które jednak nie pozwoliły mu dokończyć konkursu. Konkurs zorganizowła sekcj narciarska P. T. T. Pierwsze miejsce zdobył Marusarz Stanisław (SNPTT): nota 326.2, skoki 42 m, 50 m. (najdłuższy skok dnia), 49 i pół; 2) Kolesar Piotr (Wisła) nota 289, skoki: 33, 45, 41 i pół m.; 3) Marcinowski Wojciech (SNPTT) nota 287, skoki 35, 45, 41 m.; 4) Marusarz Jan (SNPTT) nota 283, skoki 41, 46, 41 m.; 5) Piotrowski Władysław (Wisła) nota 279,1, skoki 34, 41 i 36 m.

SENSACYJNA PORAŻKA WISŁY.

Katowice 27. 12. PAT. W Lipnikach bawił w niedzielę wicemistrz Polski, krakowska Wisła. Drużyna krakowska rozegrała mecz towarzyski z Naprzodem z Lipin, przegrywając w katastrofalnym stosunku 7:2 (5:0). Wisła wystąpiła w osłabionym składzie. Mecz odbył się w wrunkach nienormalnych na ciężkim terenie i złych wrunkach atmosferycznych. Boisko śliskie, pokryte lodem, a miejscami kałużami błota, tak, że o rozwinięciu prawidłowej gry mowy być nie może. Naprzód szybciej przystosował się do warunków i wygrał wysoko. Bramki dla Naprzodu zdobyli: Zug 3, Sternisko 2, Kaczmarczyk i Kumor po jednej.

ZAKOŃCZENIE TURNIEJU PIŁKARSKIEGO RAPIDU.

Wiedeń 27. 12. W trzecim dniu zawodów świątecznych odbyło się spotkanie piłkarskie między Hakoahem a Slovanem, zakończone zwycięstwem Hkoahu w stosunku 4:1 (1:0) i między Rapidem a Nemzeti 4:0 (3:0).

Ogólny rezultat trzydniowyc hświątecznych zawodów jest następujący: 1) Rapid 5 punktów, **2) Hakoah 4,** 3) Slovan 3 i 4) Nemzeti 0 punktów.

TURNIEJ PINGPONGOWY HAGIBORU (KRAKÓW) przyniósł zwycięstwo zespołowe Orletom, a jednostkowe Stefanikowi (Orlęta).

WIADOMOŚCI KOLARSKIE. Mecz Francja—Włochy w Paryżu zakończył się nierozstrzygnętą 2:2 pkt. — Falk Hansen zwyciężył w Paryżu Gerardina i Micharda.

KRONIKA

UROCZYSTE OTWARCIE DRUGIEJ WYSTAWY ZRZESZENIA ŻYD. ARTYSTÓW.

Wczoraj w południe odbyło się w salach Żydowskiego Domu Akademickiego uroczyste otwarcie drugiej z rzędu wystawy Zrzeszenia Żyd. Artystów w Krakowie. Wernisaj skupił liczne grono inteligencji żydowskiej i sfer artystycznych. Otwarcia dokonał prezes Zrzeszenia art. malarz p. **Schönker**, poczem zabrał głos red. **dr. Berkelhammer**, wskazując na specyficzny charakter obecnej wystawy, która zjednoczyła malarzy polskich i żydowskich. Mówca widzi w tem symbol nawiązującego się porozumienia polsko- żydowskiego poprzez dziedzinę ducha i kultury.

Zkolei nastąpiło zwiedzanie wystawy, która przedstawia się niezwykle okazale i imponująco.

LUSTRACJA PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

Natychmiast po Nowym Roku zacznie się wzmożona lustracja przedsiębiorstw handlowych w celu stwierdzenia, czy wykupiły one nowe świadectwo przemysłowe za rok 1932. O ile stwierdzone będzie, że w dalszym ciągu handlują one na podstawie dawnych zaświadczeń, będą one pociągnięte do odpowiedzialności karno- skarbowej. Rygorystyczny nakaz łączy się z tem, że dotychczas bardzo mało firm zaopatrzyło się w nowe patenty Władze skarbowe przypuszczają, że zapomocą stosowania ostrych środków uda się przyspieszyć proces wykupywania świadectw.

CZĘŚCIOWE URUCHOMIENIE KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ.

Mimo, iż konflikt n tle ustawy o funduszu drogowym nie został jeszcze zlikwidowany, przedsiębiorcy autobusowi zdecydowali się uruchomić częściowo komunikację autobusową, przerwaną jeszcze przed blisko dwoma tygodniami. Jak było do przewidzienia, właściciele autobusów, jako strona słabsza, musieli skapitulować i chcąc nie chcąc, wykupić zgóry pewien kontyngent biletów, opodatkowanych już w myśl onwej ustawy. Podatek ten wynosi — jak już pisaliśmy — około 33 proc. ceny biletu, przyczem przedsiębiorcy, wobec silnej konkurencji kolei państwowych, nie mogą obciążać podatkiem tych pasażerów, lecz płacą go z własnej kieszeni. Mimo, iż bilety nie podrożały, frekwencja w autobusach była minimalna. Dość powiedzieć, że do Krynicy pojechały wczoraj zaledwie cztery osoby, podczas gdy pociągi krynickie były podczas świąt przepełnione.

W dniu dzisiejszym spodziewać się należy uruchomienia dalszych autobusów, między innemi także do Zakopanego.

—oSo—

— **WYNIK WYBORÓW W KRAK. STOW. KUPCÓW.** Wczoraj odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Krakowskiego Stow. Kupców, poczem nastąpiły uzupełniające wybory 12 członków wydziału w miejsce tyluż ustępujących. Wybrani zostali pp: Dembitzer Teodor, Fromowicz Leopold, Goldmann Izrael, Gross Tobiasz, Margulies Łazarz, Pfeffer Rafał, Nüssenfeld Ignacy, Rosenblum Wolf, Schenker Ferdynand, Steiner Arnold, Szyf Marjan, Dr. Zimmermann Juda. Frekwencja wyborów była stosunkowo nieznaczna.

— **„CZŁOWIEK W KLATCE".** We wczorajszym artykule wstępnym, w 2-giej szpalcie, wiersz **12-ty** od dołu, djablik zamienił „ideologię panamerykańską" na „paneuropejską". Och ten djablik!

— **WYKRYCIE TAJNEJ GORZELNI.** Na podstawie dochodzeń, prowadzonych przez Wydział **Śledczy**, udało się ustlić, iż w fabryce nawijania nici przy ul. Gzowej, będącej własnością Pinkusa Szloma, jak również w mieszkaniu jego przy ul. Brzozowej 16 mieści się tajna gorzelnia. Podczas rewizji znaleziono tam [illegible] Właściciela gorzelni, i syna jego [illegible] Fleisera aresztowano.

ANDRE BIRABEAU

Głos ostrzegawczy

Samochód pierwotnie przejeżdżać musiał po smole, bo na drodze znaczyły się ślady kół, widoczne jeszcze kilka dni później: zarysowały wielkie S. w kierunku z prawa na lewo i z powrotem, aby zatrzymać się znienacka nad rowem. I na tej wysokości stała sosna, że zdartą szeroko korą, obnażonym pniem, z którego sączyła się żywica, jakby krople krwi...

Przeniesiono Jacques'a do sąsiedniej willi. Był nieprzytomny. Gdy wrócił do przytomności, ujrzał twarż pochyloną nad sobą, usta, szepcące jakieś słowa. Zapytał natychmiast:

— A Zuzia?

Usta odpowiedziały mu: — „I ona także jest... ranna..“ Pojął jednak, co mówiły oczy, jakkolwiek tego wypowiedzieć nie chciały... Opadł z powrotem na łóżko; zapragnął utracić świadomość, jak przed chwilą, ale takie rzeczy nie przychodzą na zawołanie. Byłoby to zanadto wygodne. Zachował zupełną przytomność umysłu i cierpiał do głębi serca...

Odbywali właśnie, co w dawnych czasach zwało się podróżą poślubną, a co określili mianem „małej przejażdżki“. Wyrazy nie zmieniają znaczenia faktów. Było to więc po dawnemu dwie kochające się istoty, rozpoczynające wspólne życie, rade przytulić się do siebie... Kochali się, z ustami przy ustach szeptali: „Stanowimy jedną istotę“ — Chwila — a los — niestety! rozdarł ich oboje..

Tak prędko! Żonaty był od tygodnia, a wdowcem został od godziny — — — A kochał ją, tak bardzo ją kochał!

I odrazu myśl straszliwa skoczyła mu do mózgu: — „To ja ją zabiłem!“

Nie, to nieprawda! Zrządził to przypadek, fatalizm.... Coś, czego przewidzieć nie można, przeciwko czemu jest się bezsilnym. Siedział wprawdzie przy kierownicy auta, ale niczem nie zawinił... Nie był ani nieostrożny, ani niezręczny! Na dobro swoje zaliczyć mógł setki kilometrów drogi, podczas której nigdy nic złego go nie spotkało. Nie, istnieje ta rzecz głupia, niezależna od kierownicy, która dzieje się sama przez się, a zwie „Wypadkiem“. Wypadek jest cząstką automobilizmu. Nigdyby nikt nie wsiadł do samochodu, gdyby myślał o wypadku, ale każdy, zajmując miejsce w aucie, tem samem godzi się na wypadek. Jest to fakt zdecydowany, o którym się głośno nie mówi, ale tem niemniej zdecydowany. No tak!

Biedny Jaques! Z kimże to dyskutujesz? Czy może ci coś zarzucić — umarła. Kierowałeś autem, wpadło na drzewo, ty zostałeś przy życiu, a ona została zabita. To wszystko.

— „Nie wiem nawet, co się stało! — myślał. — Samochód uderzył w drzewo, zanim zdołałem uświadomić sobie wypadek!... Skąd ten nagły skręt samochodu? Czyżby opona? Uszkodzenie? Machinalny ruch hamulca?... Nie wiem. Przysięgam, że nie wiem. A więc co?

Przypomnij sobie... Mówiła ci.. słyszysz przecież jej głos, prawda? Jak dobrze go słyszysz, co?... Mówiła ci: „Nie tak prędko, mój drogi!“

Tak, ale nie w tym momencie właśnie to mówiła, było to o jakie cztery kilometry wcześniej... i ledwo to wyrzekła, już zwolniłem bieg! ale trochę tylko trochę! Bowiem w gruncie rzeczy lubiła szybką jazdę, tak, jak ja... Słyszę również jej głos, gdy mówiła: „To odurza! Odnosi się wrażenie, że przydrożne drzewa wpadają nam do oczu...“ Pamiętam również, jak rzekła pewnego dnia, gdy na pochyłej drodze pozostawałem w tyle za jakimś kabrjoletem: „I na co czekasz, zamiast go wyprzedzić?“ — Wprawdzie dnia tego rzekła mi także: „Nie tak predko mój drogi!“ — ale nie dlatego, że obawiała się szybkiej jazdy, lecz dlatego, że chciała włożyć płaszcz... Jest to prawda, nie wynajduję dla siebie tłumaczeń w tej chwili!... A potem.., kochaliśmy się,,, często, podczas gdy kierowałem autem, przysuwała się do mnie, kładła mi głowę na ramieniu... całowała mnie.. kto wie, czy,,, nie pamiętam już dobrze,., czy nie z jej winy uczyniłem ruch, który na chwilę odebrał mi trzeźwość, zmuszając do porzucenia kierunku, niebacznego i bezwiednego naciśnięcia pedału.... Tak niewiele potrzeba przy 90 kil. szybkości na godzinę!.... Niczego z zupełną pewnością twierdzić nie mogę, ale byłoby to możliwe... i wówczas nie ja byłbym winny..,

Zamilcz, Jacques... ty byłeś przy kierownicy, ona została zabita, a ty żyjesz. ...Miał bliznę na twarzy i kulał czas jakiś. Ona zaś leżała w żółtej, kamienistej ziemi małego cmentarza prowansalskiego, gdzie ścieżki zarosły mirtą i salsaparylą. Skoro tylko mógł wychodzić znowu, tutaj zawieźć się kazał. Kulał, a cmentarz był daleko, więc musiał wsiąść do samochodu. Samochód... Czuł się jaks zabójca, któremu pokazano narzędzie jego zbrodni... Lecz w życiu trudno dziś obejść się bez auta, prawda?.. Wsiadł i przymknął oczy. Powietrze podczas ruchu powiewem swym muskało mu twarz, zdawało mu się, że tuż obok niego głos miły szepce mu: „Nie tak prędko, mój drogi!“

Odtąd nie mógł jeździć samochodem, by w pewnej chwili nie usłyszeć tego głosu. Bowiem — oczywiście — nabył inny samochód. Pomimo wszystko. Zawsze miał własne auto, ponieważ wymagały tego jego interesa.. Był to w jego życiu przedmiot codziennego użytku, jak naprz. wanna lub brzytwa. Takie już są wymagania naszego stulecia: dawniej nie wychodziło się z domu bez laski, a dziś nie wyjeżdża się inaczej, jak autem, choćby się miało za sobą wypadek tak straszny i niezapomniany... Zawsze jednak podczas jazdy, gdy auto pędziło z szybkością, głos ostrzegawczy, jasny jak za życia, szeptał mu do ucha: „Nie tak prędko, mój drogi!“... I stopa unosiła się z pedału, a wskazówka licznika odsuwała się wstecz...

Teraz bowiem przypomniał sobie, że nietylko przy wkładaniu płaszcza mówiła mu: „Nie tak prędko mój drogi!“

Powtarzała mu to, ilekroć nadmiernie szybka jazda odurzała ją zanadto. Nie lękała się niczego. Narówni z nim nie wierzyła w niebezpieczeństwo. Drżała tylko trochę, to wszystko. On zaś odpowiadał zazwyczaj: „Trzeba jednak, maleńka, żebyśmy zajechali na miejsce przed zapadnięciem nocy“. Albo też: „Tak, ale jadąc szybciej, zdążymy na śniadanie do Avignon“. — I w ten sposób setki razy ryzykował życie, narażał na możliwą śmierć, kobietę, którą kochał, tylko dlatego, żeby nie zapalić latarń samochodu, zdążyć na śniadanie i móc powiedzie: „Jechaliśmy z przeciętną szybkością 60 kilometrów na godzinę“. Tylko, że nie zdawał sobie z tego sprawy. Podobne rzeczy stają się jasne dopiero po fakcie... Ale z pewnością, gdyby wiedział, że zabić ją może, nie zwalniając, gdy prosiła: „Nie tak prędko, mój drogi!“..

..„Tak działo się w ciągu miesięcy. Długi to okres czasu. Pewnego dnia znalazł się sam w swym samochodzie na szosie, i właśnie w kierunku Avignon. Była to szosa prosta równa i jednostajna. Odczuwało się jedno tylko życzenie, przesunąć się po niej jak najprędzej, jak by płynąć w wodzie. Licznik wskazywał 70, a Jaques tego nie zauważył nawet... 72,, 74,, Spostrzegł to znienacka, gdy odezwał się głos ostrzegawczy: „Nie tak prędko, mój drogi!....“

Noc już zarzucała swe zasłony na pola nad Rodanem... A Jaques pomyślał:

— A jednak, jeżeli chcę zdążyć przed mrokiem...“ 74.., 72,., 74,,, Stopa jego nad pedałem zawahała się poczuł skrupuły... 72,,, 70,,. 72,.. „Ach! cóż znowu!“.. 74... 74,,; — „Nie tak prędko mój drogi!“.. — A jednak...

78,,, 86,,, 90... Stopa opadła na pedał nagle, ruchem zdecydowanym, jak cięcie noża....

I w tejże chwili — niemal równie nagle — Jacques pojął co uczynił. Dawniej nie uświadamiał sobie tego. Dziś zaś wiedział. A więc żonę swoją, która umarła podczas wypadku, za który nie był odpowiedzialny, tę żonę swoją — jak zdaje mu się w tej chwili, zabił w tym momencie świadomie... Ręka jego drgnęła na kierownicy,.. stopa zadrżała na pedale... czy., to kamień, wybój? kaprys hamulca? Auto zakreśliło wielkie S na szosie, rozbiło się o drzewo, a na miejscu pozostało żelastwo, które drgało jeszcze, i ciało człowieka już bez ruchu...

Krwawe rozruchy w Damaszku



Jak już donieśliśmy, wybuchły w Damaszku krwawe rozruchy w związku ze zbliżającym się wyborem króla Syrji. Na zdjęciu, na lewo, król Iraku Feisal, kandydat do tronu syryjskiego, — na prawo: stara brama w Damaszku, gdzie rozpoczęły się utarczki.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana